



Kolejne pieniądze na stadion przy Reymonta?

2019-09-11

Stadion Wisły ma się zmienić. Pojawia się tam sklepy, biura i restauracje. A to wszystko za... 70 mln zł pochodzących z miejskiej kasy. Czy wydawanie kolejnych pieniędzy na ten obiekt ma sens? Zastanawiano się nad tym podczas posiedzenia Komisji Sportu i Kultury Fizycznej.

Obecny na posiedzeniu Marcin Hanczakowski, dyrektor Zarządu Dróg Miasta Krakowa, przekonywał, że dzięki tym inwestycjom stadion stanie się obiektem wielofunkcyjnym, który wreszcie będzie mógł generować zyski. Według dyrektora inwestycje mogłyby się rozpocząć za dwa lata, do tej pory powstałyby projekty. Wstępnie szacuje się, że pod stadionem pojawiałyby się około 3 tys. metrów kwadratowych powierzchni biurowej. Nowy, bardziej atrakcyjny wygląd zyskałaby też zewnętrzna elewacja stadionu.

Radni prezentowali ambiwalentny stosunek do tych planów. Radny Andrzej Hawranek stwierdził, że zbyt dużo w planach jest biur, a zbyt mało części rekreacyjnych i komercyjnych.

Problem radni widzieli również w tym, że najpierw miasto musi przeznaczyć prawie 10 mln zł na prace projektowe oraz wykup praw autorskich od pracowni architektonicznej Archetus. Radni pytali, dlaczego akurat ta firma musi projektować przebudowę stadionu i dlaczego nie można tylko wykupić praw autorskich, a musi to być transakcja łączona. Jak wyjaśnił Paweł Musiał, prezes Archetusa, spółka chce uczestniczyć w dokończeniu inwestycji, ponieważ podczas budowy stadionu nie trzymano się ściśle projektu.